

Z kulturą góralską

- przez wieki





Drogi Czytelniku !

Trzymasz w rękach publikację "Z kulturą góralską - przez wieki". Szczególny to materiał, zarówno tekstowy, jak i fotograficzny. Odzywa się z niego głos góralskiej duszy - w tych wszystkich formach kulturalnych, poprzez które jest ona najbardziej rozpoznawalna: stroju, tańcu, śpiewie i muzyce, a także poprzez zwyczaje ludowe mocno zakorzenione w ludowej tradycji.

Tradycja ludowa Podhala, do którego przynależy również najwyższej położona miejscowość w Polsce - Żąb, ma swe najgłębsze odniesienie w uwarunkowaniach historycznych, geograficznych, a także, choć z pozoru może się to wydawać dziwne, klimatycznych. Życie codzienne naszych przodków determinowały Tatry - ukochane przez górali podhalańskich, z całym swoim majestatem, pięknem,

ale i grozą - szczególnie wtedy, gdy przychodził wiatr halny, chmury, ulewy, burze, a w zimie - śnieżyce.

To takim właśnie warunkom musieli stawiać czoła górale, z odwagą wchodząc w "swoje" góry głównie latem. Pasterstwo mające od kilku setek lat, swe korzenie w kulturze wołoskiej, wycisnęło i do dziś pozostawia trwale piętno w kulturze podhalańskiej. Wszak życie to ciężka praca i ciągłe wyzwania. Jest to również odwieczna potrzeba wyrażania swojej radości, wrażliwości, poczucia piękna i potrzeby poszukiwania drugiego człowieka, aby dzielić z nim tę radość - w każdej dostępnej formie.

Kulturalny dorobek Podhala w całej swojej różnorodności i bogactwie jest chyba dość dobrze znany odbiorcy zewnętrznemu, a już na pewno - rozpoznawalny. To zasługa samych górali, bardzo przywiązanych do swojej ziemi - "ojcowizny", do jej historii i tradycji oraz rodziny. To również zasługa wielu znanych i nieznanymi szerzej działaczy Związku Podhalan, który stał się prawdziwą kuźnią góralszczyzny, krzewiąc w regionie i poza nim zwyczaje ludowe naszych przodków i naszą góralską kulturę. Działające zaś przy oddziały Związku Podhalan zespoły regionalne są najlepszą wizytówką tej kultury i najmocniejszymi jej ambasadorami w świecie zewnętrznym.

Tak jest i w Żębie, który ma szczególnie wartościowy dorobek w dziele krzewienia góralszczyzny, wraz z 50 letnią działalnością miejscowego zespołu "Zbójnicek", muzyką góralską czasów międzywojennych Karola Stocha Waki - krzewioną za oceanem, czy też muzyką Jana Stocha Gronkowiana - tak mocno identyfikowaną w czasach współczesnych.

O tym wszystkim Drogi Czytelniku opowie Ci ta publikacja. Zachęcam do jej oglądania, do wnikliwej lektury i do własnej głębokiej refleksji o różnorodności i bogactwie góralskiej kultury, która od zarania swych dziejów, aż po dzień dzisiejszy, i mam nadzieję również w przyszłości pozostanie wymownym głosem góralskiej duszy na całym Podhalu, ale też i w Polsce oraz poza jej granicami.

Bardzo dziękuję tym wszystkim, których zaangażowanie, zapał i praca umożliwiły ukazanie się tej pozycji wydawniczej: Kierownictwu Zespołu Regionalnego "Zbójnicek" w Żębie, zębiańskiemu oddziałowi Związku Podhalan, Stowarzyszeniu Promocji i Rozwoju Wsi Żąb i Okolicy "Kocham Żąb" oraz pracownikom Urzędu Gminy Poronin odpowiedzialnym za promocję i pozyskiwanie funduszy europejskich, a także zespołowi Podhalańskiej Lokalnej Grupy Działania LEADER.

*Zuściskiem dłoni i serdecznym pozdrowieniem
Bronisław Stoch - Wójt Gminy Poronin
Żąb - Poronin, luty 2015*



WALORY KULTUROWE PODHALA



W Zębie jako jednej z miejscowości Podhala, najwyżej położonej w Polsce - 1013 m n.p.m., obok pięknych krajobrazów można spotkać bogate elementy tradycyjnej kultury ludowej. Kultura ludowa jest starannie pielęgnowana i przeżywa ostatnio swoisty renesans.

Górale mają się czym pochwalić! Są przywiązani do swego tradycyjnego stroju. Dawniej do wyrobu strojów używali miejscowych surowców naturalnych. Z lnu tkano płótno na koszule, owce dostarczały wełny na sukno, zaś ze skór szyto serdaki i kozuchy. Obecnie strój zakładany jest podczas uroczystości rodzinnych (chrzty, wesela, pogrzeby) i kościelnych (Boże Ciało, Zielone Świątki, pasterka, rezurekcja itp.). Górale noszą białe sukniarne portki zdobione parzenicami, białą lnianą koszulę spiętą góralską spinką. Na spodnie zakłada się opasek, natomiast na głowę - kapelusz z kostkami. Na nogi wkładają skórzane kierzpce, a na ramiona - serdak oraz suknianą chustkę. Góralki noszą tybętową spódnicę, haftowaną koszulę i gorset, na szyję zakładają korale, a także narzucają na ramiona chustkę - tybetcę lub szal.



"Tańcząca para z zespołu Zbójników"

Wyjątkowa, oryginalna muzyka góralska oraz śpiew i taniec, bez którego nie może się obejść żadna ważna uroczystość, mówią o żywotności, gwałtowności oraz wielkiej uczuciowości - cechach przypisyanych góralom. Muzyka góralska była inspiracją dla wielu polskich kompozytorów.

Gwara góralska ze swoimi archaizmami jest bardzo pielęgnowana. Młodzież chętnie używa gwary na co dzień. Bierze też udział w konkursach recytatorsko-gawędziarskich, zdobywając wysokie miejsca.

Współzależności między człowiekiem, a otaczającym go światem, znalazły odbicie w zwyczajach i obrzędach. Występują dwa podstawowe człony tradycyjnej obrzędowości dorocznej - Bożego Narodzenia (okres jesienno-zimowy) i Wielkanocy (zwyczajnie wiosenne). W okresie Bożego Narodzenia jest wiele zwyczajów i obrzędów związanych m.in. z Wigilią. Do dziś dzień istnieje przekonanie: "Jaka Wigilia, taki cały rok". Zatem każda czynność i zachowanie w tym dniu miało znaczenie w następnym roku. Po wieczery młodzi chłopcy chodzą na podłazy to wizyta u rodziny, sąsiadów, u dziewczyny, podczas której sięgają owsem i składają życzenia. Od Wigilii aż do Trzech Króli chodzą kolędniczy z szopką, turoniem i gwiazdą. Przez pozostałe dni do ostatków trwa "niesopust" czyli karnawał. Był to okres zabaw, ucztování i wielu wesel. Boże Narodzenie, obok święta Zmartwychwstania, jest największym i najważniejszym świętem w roku. Spędza się je w gronie rodziny.



"Muzyka góralska z roku 1938"

*"Członkowie Związku
Podhalan przed kościołem
w Zębie w roku 1927"*



Drugi cykl obrzędowości dorocznej to okres od Środy Popielcowej do Poniedziałku Wielkanocnego. W tym okresie, jak nakazuje obyczaj, zaprzestaje się zabawy. Nastaje czas skupienia, wyrzeczeń i oczekiwania. W okresie postu je się jałowe posiłki, pości, nie spożywa alkoholu. Dawniej był również zwyczaj chodzenia ze "śmierztec-kom"- lalką ubraną w białą sukienkę. W Kwietną Niedzielę (Palmową) święci się "bazicki". Jest to wiązanka z gałązek wierzby, ubrana barwinkiem i obwiązana lnem. Poświęcone "bazicki" używane były do różnych celów, np: gałązkę bazi wbijano pod pierwszą skibę aby zapewnić urodzaj, wkładano pod strzechę w celu ochrony domu przed żywiołami; dzieci jedzą bazię, by nie chorować na gardło. W Wielki Piątek licznie odwiedza się grób Chrystusa, przy którym górale i strażacy trzymają całonocną wartę. W Wielką Sobotę święcone są pokarmy, czyli "święćcelina". Wielka Niedziela jest dniem, w którym wszyscy idą na rezurekcję. Po powrocie z kościoła spożywa się śniadanie przyrządzone ze "święćceliny". W Poniedziałek Wielkanocny zwany "śmigusem" albo Lanym Poniedziałkiem wzajemnie oblewa się wodą.

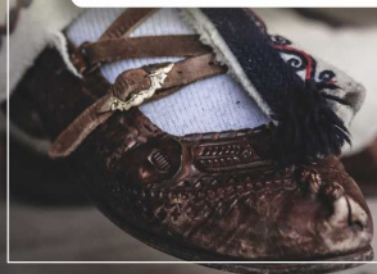


Zwyczaje rodzinne obejmują: narodziny dziecka - "radośniki", wesela i śmierć. Zawsze charakteryzowały się one określonymi obrzędami. Do chrztu dziecko podawali kumotrowie, najczęściej z najbliższej rodziny.

Wesele miało i ma szczególnie uroczysty charakter. Obrzędy związane z zawarciem związku małżeńskiego składają się w wieloetapową ceremonię weselną. Są to: podłazy, nomowiny, przygotowanie do wesela, ślub, cepowiny, poprawiny i druzbiarsko gościna.

Po odejściu człowieka w domu zasłania się lustra i zatrzymuje zegar. Następnie zmarły jest przygotowany do pochówku, ubiera się go w przygotowaną odświętną odzież. Wieczorem chodzi się modlić przy zmarłym. W dniu pogrzebu trumnę wiezie się w powozie lub saniach. Na cmentarz zmarłego niosą górale ubrani w tradycyjny strój oraz czarne cuchy.

Tradycyjne obrzędy rodzinne wiążą społeczność lokalną poprzez jej udział we wszystkich ważnych wydarzeniach. Wiele zmieniło się we współczesności, niemniej jednak nadal zwraca się uwagę na tradycyjną obrzędowość rodzinną.



Ludność podhalańska od pokoleń utrzymywała się głównie z rolnictwa. Uprawiano kiedyś len, owies i ziemniaki. Jako że większość terenów górskich zajmują łąki, hodowano także bydło i owce. Na terenie Podhala obecne są do dziś tradycje pasterskie. Utrzymywane są baczówki, w których wyrabia się bundz, oscypki i redykołki.

Mężczyźni zajmowali się budownictwem, stąd bardzo dużo było tu cieśli (budorzy), stolarzy. Współcześni cieśle wciąż wzorują się na dawnych rozwiązaniach konstrukcyjnych - podmurówka z kamienia łupanego, zrębowa konstrukcja ścian wykonana z "płazów", dach pokryty gontami. W budownictwie podhalańskim ważne były motywy dekoracyjne - pazdury, rysie, kołkowane odrzwia, wewnątrz rzeźbione sosręby i góralskie meble. Kuźnią sztuki ciesielskiej była już w XIX w. Szkoła Przemysłu Drzewnego, dziś Technikum Budowlane w Zakopanem.



Na Podhalu tradycyjna sztuka ludowa jest ściśle związana z obróbką drewna: stolarstwo artystyczne, snycerstwo, lutnictwo oraz wyrobem tkanin, kuźnictwem, dziewiarstwem, hafciarstwem oraz rymarstwem (m.in. wyrób kierpcy).

Rolnictwo zostało wyparte przez turystykę. Walory klimatyczno-przyrodnicze sprzyjają wypoczynkowi oraz rozwojowi turystyki pieszej i rowerowej, zimą także narciarstwa. Na terenie Żębu działają 3 wyciągi narciarskie. Wieś posiada bogatą bazę noclegową i żywieniową. Bliskość Tatr pozwala na uprawianie również turystyki wysokogórskiej.



Będąc w Zębie można nasycić swoje oczy piękną panoramą na Tatry i Podhale. Widoczne jest Pilsko, Babia Góra, Gorce z Turbaczem i cała tatrańska grań. Przez Ząb przebiega słynny Szlak Papieski, którym w 1997 r. święty Jan Paweł II przejeżdżał z Krzeptówek do Ludźmierza. Na granicy między Zakopanem a Zębem na Furmanowej stoi granitowy obelisk ku czci Jana Pawła II poświęcony przez kardynała Stanisława Dziwisza, ufundowany przez gminę Poronin i mieszkańców. Został on postawiony w miejscu drewnianej wieżyczki, na której widniał napis "Witaj Gazdo Świata w miejscu skąd najbliżej do nieba". Odwiedzić trzeba drewniany stylowy kościół p.w. św. Anny z regionalnym wystrojem, zbudowany przez miejscowych cieśli. Znajduje się tu także najwyższej położony w Polsce cmentarz z bogatą oryginalną szatą roślinną oraz piękną kaplicą. Postawiono tu też krzyż wykonany przez Wincentego Bobaka (Mikołajka) - ucznia Wojciecha Brzegi. Z Zębu spacerkiem można dojść do Nowego Bystrego, gdzie znajduje się ponad 100-letni kościół drewniany. Można również odwiedzić Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej na Bachledówce, do którego przyjeżdżał kardynał Wyszyński oraz kardynał Karol Wojtyła. W Zębie można zobaczyć dużo kapliczek i krzyży przydrożnych związanych z historią wsi.

"Obelisk Papieski w Zębie"



Z Zębą pochodzą trzej znani sportowcy: Józef Łuszczek (urodzony w Bustryku, złoty medalista na 15 kilometrów, brązowy na 30 kilometrów Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym w Lahti 1978 r.), Stanisław Bobak (czołowy skoczek narciarski, jeden z najlepszych w latach 70. XX w., olimpijczyk w Innsbrucku 1976 r., Lake Placid 1980 r., rekordzista Wielkiej Krokwi w 1975 r.) oraz Kamil Stoch (dwukrotny mistrz olimpijski w skokach narciarskich w Soczi 2014 r.)

Z Zębem związany jest również dr Franciszek Łukaszczyk "Tady" (urodzony w Bustryku, onkolog, założyciel pierwszego instytutu onkologicznego w Polsce).

Tutaj mieszkał także przez kilkanaście lat Henryk Mikołaj Górecki - wybitny kompozytor, przyjaciel młodzieży, wielki miłośnik Tatr i Zębą. Mówił on sam o sobie: "Zostałem góralem z Zębą z wyboru".

Na terenie Zębą działa Oddział Związku Podhalań oraz Zespół "Zbójnicek", którzy kultywują i pielęgnują tradycje góralskie.



"Przywitanie Kamila Stocha w rodzinnej miejscowości"

ZESPÓŁ „ZBÓJNICEK”



Zespół regionalny "Zbójniczki" z Zębu, powstał w 1964 roku z inicjatywy Marii Stoch - nauczycielki miejscowej szkoły i jej męża Jana Stocha - znanego na Podhalu prymisty - muzykanta samouka. Gromadka małych dzieci z górskich rodzin, ubranych w stroje regionalne miały uświetnić swym występem akademię szkolną. Przyjęte bardzo ciepło przez młodych i starszych widzów, utworzyły zespół, który wraz z upływem czasu coraz wyraźniej kształtował i rozwijał swój poziom artystyczny, uświetniając swoimi występami najważniejsze wydarzenia szkolne i środowiskowe, takie jak: nadanie szkole imienia Heleny Marusarzówny (1970), otwarcie wodociągu (1968), ośrodka zdrowia (1972), wiejskiej drogi (1974), oraz przywitanie pierwszego autobusu PKS w 1974 roku.



50 - letnia działalność zespołu to kształtowanie, rozwijanie i promowanie śpiewu, tańca, muzyki i stroju Skalnego Podhala w regionie, w kraju i poza jego granicami, prezentowane podczas uroczystości różnej skali i rangi, na festiwalach i przeglądach artystycznych. Ważnym wątkiem działalności zespołu jest opracowanie i prezentacje na scenach teatralnych sztuk o tematyce regionalnej jak np.: "Portki", "Diabeł na Podhalu", "Rewizja u Kuby", "Sąd nad Janosikiem", "Rafanie lnu", "Baby i desertery" czy "Górska Zemsta". Przedstawienie "Nomowiny z weselem goralskim" zostało poza konkursem zaprezentowane wraz z "Polaniorzami" z Kościeliska na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem w 1999 roku.



Zespół "Zbójnick" liczy obecnie ok. 150 członków, na przestrzeni lat aktywnie i twórczo prezentuje folklor Skalnego Podhala, a śpiew, taniec i muzyka w jego wydaniu pozyskuje niezmiennie wysokie oceny fachowców etnografów, muzykologów i innych znawców regionalizmu. Bierze czynny udział w lokalnych imprezach w regionie, jak np.: Poroniańskie Lato, Góralski Karnawał w Bukowinie Tatrzańskiej, Majówka Tatrzańska, Wici Tatrzańskie, Przednówek w Polanach, Sabałowe Bajania, Strażackie Śpasy Gminne Zawody Narciarskie, czy Gminny Przegląd Zespołów Regionalnych w Poroninie.

Podkreślić należy, że zespół poprzez swoją artystyczną działalność stał się prawdziwym ambasadorem góralszczyzny, ukazując jej piękno, dynamikę i różnorodność podczas wielu wyjazdów i występów zagranicznych, m. in. do Anglii, Niemiec, Węgier, Norwegii, Słowacji, Macedonii i Serbii.

Ze szczególnym uznaniem podkreślić należy wychowawczą rolę zespołu, którego kierownictwo (Andrzeja Lassaka Obornego w latach 1988 - 2005, Małgorzaty i Tomasza Słodyczków od 2005 do chwili obecnej) przykładało i przykłada wielką wagę do krzewienia właściwych postaw wychowawczych wśród swoich członków, a jego wielopokoleniowy charakter jest jednym z wielu tego faktu potwierdzeniem.



Oferując dzieciom i młodzieży ciekawą formę spędzania wolnego czasu, skutecznie przeciwstawia się zagrożeniom wychowawczym i przyczynia się znacząco do umacniania i rozwijania u dzieci i młodzieży postaw otwartości i szacunku dla ludzi, aktywności oraz poczucia dumy ze swojej przynależności do zespołu, Związku Podhalań i społeczności góralskiej. W dobie współczesnych zagrożeń wychowawczych są to walory bezcenne i godne pełnego wsparcia i uznania.

Dziś instruktorami zespołu są jego byli członkowie (jako małe dzieci) i dokładają wielu skutecznych starań dla utrzymania i stałego podnoszenia poziomu artystycznego zespołu, będącego chlubą wsi, gminy i regionu.

W ciągu 50 lat swojej działalności "Zbójnicek" kształtuje już trzecie pokolenie swoich członków w duchu umiłowania i pełnego utożsamiania się z istotą i duchem regionalizmu podhalańskiego, z historią i współczesnością swojej miejscowości, gminy, regionu i kraju. Zdobytym przez dziesięciolecia doświadczeniem, sukcesami i wyróżnieniami zasłużył w pełni na uznanie jego dorobku.







GMINA PORONIN



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.

Operacja pn. „Tak żyliśmy, tak żyjemy - wydanie i promocja folderu, albumu, filmu, spotu reklamowego oraz materiałów o tematyce regionalnej, a także przeprowadzenie cyklu warsztatów z malarstwa na tkaninie i malarstwa na szkle”

współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 LEADER

Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Instytucja Zarządzająca PROW 2007-2013

- Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi